

Sygn. akt I ACa 1454/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1) i małoletniego

M. S. (2) zastąpionego przez matkę

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 18 września 2013 r. sygn. akt I C 286/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt : I ACa 1454/13

UZASADNIENIE

Małoletni M. S. (2) w pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) SA w W. domagał się przyznania na swoją rzecz : sumy 71 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wywołaną śmiercią jego ojca Z. S. (1) w wypadku samochodowym, kwoty 80 000 złotych z tytułu odszkodowania wobec wywołanego przez tę śmierć znacznego pogaszenia się sytuacji życiowej powoda , a także kwot po 400 złotych miesięcznie z tytułu renty dla

zapewnienia zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego , które dotąd zaspokajał w ramach obowiązku alimentacyjnego zmarły tragicznie ojciec.

Żądania powoda obejmowały również przyznanie odsetek od dochodzonych w pozwie kwot , których powód domagał się począwszy, w odniesieniu do świadczenia rentowego od daty wypadku ojca , a w odniesieniu do pozostałych , począwszy od daty doręczenia ubezpieczycielowi sprawcy wypadku odpisu pozwu.

Z takimi samymi rodzajowo i żądaniami wystąpiła , w drodze odrębnego powództwa przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...), żona zmarłego , M. S. (1) . Dochodząc odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej określiła jego wysokość na sumę 71 000 złotych. Ponadto dochodziła od strony pozwanej kwoty 5 532, 16 zł z tytułu dotąd nie wypłaconej części kosztów poniesionych przez nią z racji zorganizowania uroczystości pochówku męża oraz wybudowania nagrobka.

Obydwie sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Uzasadniając swoje żądania żona i syn zmarłego wskazywali , że Z. S. (1) był jedynym żywicielem rodziny , tylko on bowiem pracował. Pozwana od chwili urodzenia pierwszego z czwórki dzieci pozostawała w domu. Obecnie także nie może podjąć zatrudnienia albowiem powód M. S. (2) jest dzieckiem niepełnosprawnym , chorym na tyrozynię , który wymaga stałej opieki. W takiej sytuacji nagła , tragiczna śmierć ojca i męża spowodowała nie tylko istotne pogorszenie się sytuacji życiowej , a także potrzebę przyznania świadczeń rentowych mających wyrównać ubytek w comiesięcznych dochodach poszkodowanych ale i ogromny ból psychiczny , który mimo upływu czasu nie zmniejsza się , decydując o znacznym rozmiarze krzywdy jakiej powodowie nadal doznają. Podnosili przy tym ,że wypłacone im dotąd przez stronę pozwaną świadczenia z tytułu tak pogorszenia sytuacji życiowej jak i zadośćuczynienia nie tylko , że miały miejsce pod długotrwałych staraniach z ich strony , ale nie stanowiły właściwej rekompensaty tak szkód majątkowych jak i krzywd.

Podnosili , że sformułowane wobec strony pozwanej żądania przyznania świadczeń rentowych spotkały się z całkowitą odmową. Wypłacając na rzecz obydwójga sumy po 9 000 złotych tak z tytułu odszkodowania jak i zadośćuczynienia ubezpieczyciel przyjmował , że Z. S. (1) przyczynił się do powstania zdarzenia powodującego jego zgon w 40 % , wobec tego , że w czasie wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Sami uznawali za właściwe przyjęcie tego przyczynienia w skali 20 %.

W toku sporu M. S. (2) ograniczył żądanie przyznania odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej do kwoty 71 000 złotych.

Odpowiadając na pozew strona pozwana , nie kwestionując swojej odpowiedzialności za następstwa wypadku co do zasady , twierdziła jednak , iż dotąd wypłacone przez nią sumy na rzecz obydwójga powodów z obu tytułów właściwie kompensują doznane przez nich uszczerbki , natomiast brak jest podstaw do uznawania , że okoliczności podawane przez powodów usprawiedliwiają przyznanie świadczeń rentowych , opartych na normie art. 446 §2 kc.

Wyrokiem z dnia 18 września 2013r Sąd Okręgowy w Nowym Sączu :

Zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów :

- M. S. (1) łączną sumę 147 532, 16zł z ustawowymi odsetkami od 26 czerwca 2012r oraz rentę w kwotach miesięcznych po 400 złotych miesięcznie, począwszy od czerwca 2011r ,

- M. S. (2) łączną kwotę 142 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2012r oraz świadczenie rentowe , w kwotach miesięcznych po 400 złotych , płatnych począwszy od czerwca 2011r

Ponadto umorzył postępowanie w zakresie w jakim M. S. (2) cofnął powództwo o przyznanie świadczenia odszkodowawczego z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 7217 zł tytułem kosztów procesu, a pozostałą ich część między stronami wzajemnie zniósł.

Ponadto na kazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę odpowiadającą opłacie od uwzględnionego roszczenia , której powodowie nie mieli obowiązku ponieść.

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Z. S. (1) zmarł na skutek obrażeń ciała jakich doznał w wypadku samochodowym w dniu 10 czerwca 2010r , będąc pasażerem pojazdu , który wpadł w poślizg na skutek niezachowania przez jego kierowcę M. G. , który został prawomocnie skazany wyrokiem karnym za przestępstwo nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

Mąż i ojciec powodów, w czasie jazdy, miał nie zapięte pasy bezpieczeństwa , co wpłynęło na rozmiar doznanych przezeń obrażeń ciała.

Przed śmiercią pracował jako cieśla - zbrojarz w spółce (...) w T. za wynagrodzeniem około 2200 złotych miesięcznie. W wolnym czasie podejmował dodatkowe prace budowlane w pobliżu miejsca zamieszkania co przynosiło mu dodatkowo kwotę około 200 złotych miesięcznie.

Dochody te były jedynymi jakie otrzymywała rodzina S. albowiem powódka od chwili urodzenia pierwszego dziecka nie pracowała. W czasie bezpośrednio poprzedzającym wypadek na utrzymaniu Z. S. (1) pozostawali jedynie żona oraz małoletni M. , pozostała trójka dzieci była już dorosła i samodzielna ekonomicznie.

M. S. (2) jest dzieckiem niepełnosprawnym , wymagającym stałej opieki i leczenia z powodu tyrozynemii , która powoduje , że dziecko może jeść jedynie owoce i w sposób specjalny przygotowywane produkty , co podraża koszt jego diety w porównaniu z dietą człowieka zdrowego o około 500 złotych. Wymaga dostarczania mu dodatkowych porcji białka i aminokwasów oraz leków , których miesięczny koszt zamyka się w kwocie około 11 złotych.

Ponadto konieczne są systematyczne badania w Centrum (...) , w którym odbywa wizyty związane z pobytami , co najmniej trzy razy do roku , które pociągają za sobą koszt każdorazowo około 900 złotych. Z uwagi na chorobę dziecko ma trudności w nauce , a z uwagi na konieczność leczenia często opuszcza zajęcia.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynika , że M. był emocjonalnie bardzo silnie związany z ojcem , który poświęcał mu cały swój wolny czas , doglądając zachowania przez syna diety , a także wspomagając żonę w opiece nad nim, w tym w szczególności w okresie wyjazdów do Centrum (...).

Śmierć ojca M. bardzo przeżył. Do chwili obecnej jest płaczliwy , nie chce zostawać sam , szybko się denerwuje , nerwowo reaguje na nieobecność matki. Musiał być poddany terapii psychologicznej najpierw w W. , a następnie w G., podczas której zdiagnozowano u niego wyraźną relację lękową , pozostającą w związku ze zgonem ojca. Mimo , że już miał trudności w nauce , ich zakres po wypadku Z. S. uległ dalszemu zwiększeniu.

Przed wypadkiem mąż był bardzo istotnym wsparciem dla M. S. (1) z którą tworzył zgodne małżeństwo. Szczególnie rola ta była widoczna przy czynnościach związanych z chorobą najmłodszego syna. Wspólnie planowali podjęcie inwestycji jak np. remont domu przed ślubem córki K..

Nagła śmierć męża zniweczyła te plany , obijając się negatywnie na psychice powódki. Osłabieniu uległy jej siły vitalne. Musiała korzystać z pomocy psychologicznej. Stwierdzono u niej lęki o podłożu depresyjnym , oraz ostry stan posttraumatyczny. Nadal ma trudności z zasypianiem i na wspomnienie męża reaguje płaczem. Obecnie mieszka razem z M. w domu swojego brata , prowadząc odrębne gospodarstwo domowe. Bieżące koszty utrzymania zamykają się w skali miesiąca kwotą około 1130 złotych . W codziennych wydatkach wspomaga ją pełnoletni syn P. , który łoży na koszty specjalnej diety brata kwoty po 400 złotych miesięcznie. Powodowie utrzymują się obecnie z renty rodzinnej po zmarłym , w łącznej kwocie 1490 złotych miesięcznie. Matkę wspierają także , przede wszystkim rzeczowo , pozostałe dzieci przebywające zarobkowo w S. , przekazując M. obuwie , ubrania i przybory niezbędne do szkoły. Przed śmiercią

Z. S. (1) jego dochody pozwalały na skromne codzienne utrzymanie całej rodziny. Nie musiała ona korzystać z pomocy osób trzecich ani ze świadczeń z pomocy społecznej.

Rozważania prawne Sąd I instancji rozpoczął od analizy zakresu w jakim należy ograniczyć określenie wysokości świadczeń dochodzonych przez powodów z uwagi na fakt zachowania się Z. S. (1) podczas wypadku i niezapięcia przez niego pasów bezpieczeństwa uznając , że to niewłaściwe zachowanie decydować musi o przyjęciu konieczności tego ograniczenia , przy uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy w skali 20 %.

Następnie przechodząc do oceny rozmiaru ilościowego szczególnych żądań M. S. (1) uznał , że wykazała ona poniesienie kosztów związanych z organizacją pochówku męża w kwocie łącznej 14 620, 20 zł , co przy uwzględnieniu sumy jaka z tego tytułu została jej wypłacona przez stronę pozwaną , [która nie kwestionowała w sporze zasady swojej odpowiedzialności za sprawę wypadku w zakresie roszczeń zgłoszonych w pozwie] – 6 180 zł , oraz biorąc pod rozwagę wskazany wyżej zakres ograniczenia tej odpowiedzialności ubezpieczyciela M. G. ocenił , że jej żądanie przyznania dalszej z tego tytułu sumy 5 532, 16zł jest w całości zasadne. Wskazał przy tym , odwołując się do judykatu Sądu Najwyższego z 15 maja 2009r, sygn. III CZP 140/08 , że należność ta nie może zostać ograniczona o sumę uzyskanego przez M. S. (1) zasiłku pogrzebowego.

Za usprawiedliwione uznał także jej oraz małoletniego syna zmarłego roszczenie o przyznanie renty , której podstawą jest przepis art. 446 §2 kc

Wskazując na przesłanki normatywne zasądzenia tego świadczenia argumentował , w nawiązaniu do poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych , że Z. S. (1) był jedynym żywicielem rodziny na którym ciążył wobec obydwojga uprawnionych ustawy obowiązek alimentacyjny wynikający w relacji do żony z normy art. 27 kr i op a wobec syna art. 135 §2 kr i op.

Ponieważ przed śmiercią obowiązanego do alimentacji jego dochód miesięczny , który w całości przeznaczal na utrzymanie siebie i powodów wynosił około 2400 złotych a po wypadku matka i dziecko otrzymali świadczenie z ubezpieczenia społecznego w formie renty rodzinnej , którego miesięczna kwota wynosi 1490 złotych, to tym samym porównanie tych wielkości wskazuje , że podmioty , które byłyby , gdyby nie konsekwencje zdarzenia z 10 czerwca 2011r nadal przez Z. S. alimentowane w tym samym , a z biegiem czasu w wyższym z uwagi na możliwość uzyskania wyższego wynagrodzenia , wymiarze uzyskują na potrzeby swojego utrzymania kwotę, w skali miesiąca , o 1000 złotych niższą niż poprzednio.

Ta różnica uzasadnia, zdaniem Sądu ocenę , że każdy z uprawnionych do świadczeń może zasadnie domagać się , przy przyjętej wcześniej skali ograniczenia świadczeń , od ubezpieczyciela sprawy wypadku z rozważanego tytułu kwot po 400 złotych miesięcznie.

Jako należne ubiegającym się uznał także Sąd Okręgowy świadczenia z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią ojca i męża. Ponownie odwołując się do faktów ustalonych w sprawie, istotnych z rozważanego punktu widzenia wskazał , że wprowadzić nie mogą być podstawą do ich przyznania te konsekwencje śmierci , które wywołały krzywdę w postaci negatywnych przeżyć psychicznych jakie przyniósł zgon Z. S. (1) , te bowiem są podstawą do domagania się świadczeń z tytułu zadośćuczynienia za uszczerbki o charakterze niemajątkowym , rodzajowo różne od świadczenia o charakterze odszkodowawczym jakim jest to, oparte na art. 446 §3 kc , tym nie mniej nie można nie uznawać , że ból po śmierci osoby najbliższej nie może oddziaływać także na to, w jaki sposób ukształtuje się późniejsza sytuacja życiowa poszkodowanych. W przypadku obydwojga powodów miała ona bardzo istotny wpływ na te sytuację zarówno żony , która straciła jego oparcie i musiała zrewidować wszystkie plany jakie wiązała z dalszym życiem w zgodnym związku , mogąc liczyć realnie na jego pomoc, jak również małoletniego syna , szczególnie w jego sytuacji zdrowotnej oraz przyszłej sytuacji wychowawczej , utracił bowiem ojca jako wzorzec kształtowania postawy życiowej.

Akcentując konsekwencje śmierci ofiara wypadku dla utraty dotychczasowej stabilności materialnej członków rodziny oraz ograniczenie przez jej następstwa możliwości jej przywrócenia Sąd Okręgowy uznał , że powodowie mogą zasadnie domagać się tego świadczenia od strony pozwanej.

Rozważając ich rozmiar ilościowy ocenił , że kwotą właściwie rekompensującą ten uszczerbek jest , w przypadku obydwójga powodów , 100 000 złotych. Ta „wyjściowa” wielkość po jej pomniejszeniu w wymiarze o jakim była już mowa oraz o kwoty po 9 000 złotych otrzymane przez powodów z tego tytułu , w ramach postępowania wewnątrz ubezpieczeniowego dały Sądowi I instancji podstawę do oceny , że żądane przez nich dodatkowe świadczenia z tego tytułu w wymiarze po 71 000 złotych na rzecz każdego z uprawnionych są dochodzone zasadnie.

Kolejny fragment rozważań prawnych Sąd Okręgowy poświęcił ocenie rozmiaru zadośćuczynienia za doznane przez powodów krzywdy , którą spowodowała tragiczna śmierć Z. S. (1). Po analizie faktów obrażających następstwa śmierci ojca i męża w psychice pokrzywdzonych , stanął na stanowisku , że kwotą „ wyjściową „ właściwie realizującą zasadniczą funkcję zadośćuczynienia jaka jest kompensacja sa , w przypadku każdego z powodów , sumy po 100 000 złotych. Po zastosowaniu idiotycznego jak poprzednio mechanizmu ograniczenia rozmiaru tego świadczenia , ostatecznie uznał , że obydwójga uprawnieni zasadnie dochodzą od pozwanego ubezpieczyciela z tego tytułu dalszych kwot po 71 000 złotych.

Ustawowe odsetki od przyznanych świadczeń z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia Sąd przyznał powodom od dat doręczenia przeciwnikowi procesowemu odpisów pozwów. Był to w odniesieniu do żądań M. S. (2) 14 kwietnia 2012 r/ w motywach zaszła oczywista omyłka pisarska wskazująca na rok 2013/, a stosunku do żądań jego matki 26 czerwca 2012r, co było zgodne z wnioskami w tym zakresie sformułowanymi w pozwach.

Sąd uznał za usprawiedliwione przyznanie odsetek od świadczeń rentowych począwszy od czerwca 2011 , kiedy miał miejsce wypadek , wskazując w szczególności , że w tym zakresie wszystkie okoliczności faktyczne były znane ubezpieczycielowi sprawcy wypadku już w czasie trwania postępowania likwidacyjnego wszczętego przez powodów . Mimo to postępowanie było prowadzone przewlekłe , a pozwana zdecydowała się zaspokoić część słusznych żądań poszkodowanych i pokrzywdzonych dopiero po interwencji Rzecznika Ubezpieczonych.

W apelacji od tego orzeczenia , którą złożyła tylko strona pozwana , obejmując nią punkty I i 2 w zakresie przyznanego powodom odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej , co do kwot po 40 000 złotych wraz z odsetkami oraz pkt II 1 i 2 , a także pkt IV , V , i VI w całości , domagała się takiej zmiany rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w następstwie której :

- powódce M. S. (1) zostanie przyznana , w miejsce zasądzonej kwestionowanym wyrokiem, suma 107 532, 16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2012r ,
- powodowi M. S. (2) kwota 102 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2012r,
- powództwa obydwójga powodów zostaną o oddalone w pozostałych zakresach ,
- koszty procesu będą wzajemnie pomiędzy stronami zniesione ,
- nastąpi stosunkowe rozdzielnie pomiędzy nimi kosztów sądowych , a nadto
- powodowie zostaną obciążeni kosztami postępowania apelacyjnego należnymi apelującej (...) SA.

Jako wniosek ewentualny pozwana sformułowała żądanie uchylecia orzeczenia Sądu I instancji w zaskarżonej części i przekazania jej , w tym zakresie , Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

a/ naruszenia prawa materialnego w następstwie nieprawidłowego zastosowania art. 446 §2 i 3 oraz 6 kc w następstwie wyrażenia wadliwej oceny , iż po śmierci Z. S. powodowie uzyskują łącznie dochody o 1000 złotych , w skali miesiąca niższe niż te , które mąż i ojciec im zapewniał , co doprowadziło Sąd do nietrafnego wniosku prawnego , iż domaganie się przyznania świadczeń rentowych w kwotach po 400 złotych miesięcznie przez każdego z nich było żądaniem usprawiedliwionym.

Jak wynikało z pisemnych motywów apelacji , zdaniem ubezpieczyciela dochód jaki obecnie powodowie uzyskują z racji pobierania renty rodzinnej jest per capita wyższy aniżeli ten przed wypadkiem , co w jego ocenie winno prowadzić do oddalenia żądań przyznania świadczeń rentowych.

Realizacji zarzutu materialnoprawnego upatrywał ubezpieczyciel także i w tym w wadliwym [zbyt wysokim] określeniu wysokości świadczeń przyznanych przez Sąd powodom z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Jego zdaniem kwoty rzeczywiście należne żonie i synowi zmarłego z tego tytułu nie powinny być oznaczone na poziomie przewyższającym 50 000 złotych na rzecz każdego z uprawnionych.

To stanowisko , w ocenie apelującej spółki ma swoje uzasadnienie w tym , że fakty ustalone w sprawie dawały podstawę do przyjęcia , że zakres pogorszenia się sytuacji majątkowej powodów ograniczony jest jedynie do nie wzbogacania po śmierci Z. S. budżetu domowego o sumę 200 złotych miesięcznie jaką uzyskiwał on z podejmowania drobnych prac remontowych , w czasie wolnym od zatrudnienia. Wobec tego nawet szerokie rozumienie pojęcia istotnego pogorszenia sytuacji życiowej nie uprawniało Sądu do wyrażenia oceny , iż kwotą „ wyjściową „ określającą skalę należnych świadczeń z tego tytułu , w przypadku obydwojga uprawnionych jest suma 100 000 złotych,

b/ błędu w ustaleniach faktycznych , którego realizacji apelantka upatrywała w tym , iż Sąd Okręgowy miał dwukrotnie , na podstawie w istocie tych samych ustalonych w sprawie faktów , przyznać powodom świadczenia o charakterze odszkodowawczym ; uznając za zasadne roszczenie z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej i równocześnie przyznając im świadczenia rentowe.

Konsekwencją postulowanej korekty orzeczenia objętego kontrolą instancyjną miała być także zmiana rozstrzygnięcia, w części która odnosiła się do kosztów sporu oraz obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Odpowiadając na apelację powodowie domagali się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia strony przeciwnej kosztami postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy strony pozwanej nie jest zasadny i podlega oddaleniu..

Żaden z zarzutów na jakich został on oparty nie może być uznany za usprawiedliwiony.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba , że nietrafnie podnosi pozwana zarzut sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Zważywszy na motywy jakimi ubezpieczyciel posłużył się by zarzut ten uzasadnić należy przyjąć , iż w istocie nie ma on charakteru samodzielnego w tym znaczeniu , że służy jedynie umocnieniu argumentacji wspierającej zarzuty materialnoprawne. Oto bowiem strona pozwana nie kwestionuje faktów na jakich Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie , i nie wskazuje na czym miałyby twierdzony błąd - w zakresie ustaleń - polegać , a identyfikowanego przez siebie błędu upatruje w tym , że przy przyjętej przez siebie podstawie faktycznej , Sąd Okręgowy dwukrotnie przyznał powodom świadczenia tożsame rodzajowo o charakterze odszkodowawczym , nietrafnie nie dostrzegając nieprawidłowości w zasądzeniu na rzecz powodów zarówno świadczeń rentowych jak i odszkodowań z tytułu znacznego pogorszenia się ich sytuacji wywołanej śmiercią ojca i męża.

Taka motywacja stawianego zarzutu prowadzi do konstatacji, iż jest to zarzut dotyczący wady procesu stosowania prawa, a nie etapu kształtowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody.

Opisana niedoskonałość omawianego zarzutu pozwala go odeprzeć już tylko z tych, wskazanych wyżej przyczyn. Ma to tę konsekwencję, że przy braku innych zarzutów dotyczących procesu konstruowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, ustalenia te jako kompletne i poczynione prawidłowo, Sąd Apelacyjny aprobuje i przyjmuje za własne.

Nie można podzielić także zarzutów naruszenia przez Sąd I instancji norm prawa materialnego.

Niezasadnie strona pozwana neguje sposób zastosowania przez Sąd niższej instancji normy art. 446§2 kc

Uzasadnienie jakim ubezpieczyciel sprawcy wypadku posługuje się by zarzut ten uzasadnić prowadzi do wniosku, iż podważa on zasadność przyznania powodom świadczeń rentowych co do zasady twierząc, że skala dochodów jakimi rodzina S. dysponowała przed zdarzeniem z dnia 10 czerwca 2011r była niższa aniżeli po śmierci Z. S. (1) jako, że otrzymywana z ubezpieczenia społecznego renta rodzinna, w aktualnej na datę orzekania kwocie 1490 zł miesięcznie, zapewnia od odniesieniu do każdego z uprawnionych większy niż poprzednio zakres zaspokojenia jego potrzeb.

Prezentowaną przez siebie ocenę strona pozwana wspiera, zawartym w motywach apelacji matematycznym wyliczeniem wielkości dochodów rodziny powodów przed oraz po wypadku.

Tak skonstruowana motywacja nie jest przekonująca gdyż opierając się jedynie na prostym porównaniu skali dochodów rodziny S. per capita w obu okresach, dla których cezurą była śmierć ojca i męża powodów nie uwzględnia w sposób właściwy nie tylko wszystkich istotnych okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie ale także charakteru samego świadczenia, którego podstawą normatywną jest przepis art. 446 §2 kpc.

W ramach swojego stanowiska kwestionującego tę część rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, w szczególności w wyliczeniu za pomocą którego stara się to rozstrzygnięcie podważyć, strona pozwana nie uwzględnia faktu, że przed wypadkiem jak i po nim bieżące koszty utrzymania domu S. w S. nie uległy zmianie i wynoszą nadal około 1130 złotych miesięcznie, a wielkość ta, ustalona przez Sąd Okręgowy, nie była negowana przez żadną ze stron. Pominiecie tak istotnej okoliczności w ramach konstrukcji przedstawionego wyliczenia, opartego, o czym była już mowa, li tylko na prostym porównaniu wielkości dochodu w obu relevantnych okresach czasu czyni je nieprzydatnym dla oceny poprawności prawnej tej części orzeczenia Sądu I instancji

Po wtóre strona pozwana stawiając omamiany zarzut nie wzięła pod rozwagę charakteru świadczenia z tytułu renty o jakiej mowa w art. 446 §2 kc.

Świadczenie okresowe jakie na podstawie tego przepisu może przysługiwać osobom wobec którym na zmarłym ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny ma charakter odszkodowawczy, który decyduje o tym, że zasadniczym czynnikiem decydującym o jego wysokości jest szkoda w postaci rzeczywiście poniesionej straty po stronie tego, który go dochodzi.

Ustawodawca przy określaniu jej wysokości nakazuje z jednej strony uwzględniać potrzeby poszkodowanego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe obowiązanego do alimentacji zmarłego jak również prawdopodobny okres trwania tego obowiązku po jego stronie.

Ten, wymieniony w ostatniej kolejności wyznacznik wysokości świadczenia z tytułu renty o jakiej mowa w powołanym wyżej przepisie wyklucza możliwość określania jej na podstawie prostego, porównawczego wyliczenia, jakim posłużył się ubezpieczyciel sprawcy wypadku.

Określając tę wysokość Sąd jest obowiązany uwzględniać także to, jak w przyszłości mógłby się kształtować wolumen dochodów obowiązanego do alimentacji. Czynnikiem wpływającym na poprawność tej, z natury swojej hipotetycznej

oceny są jego kwalifikacje zawodowe , możliwość ich podnoszenia na przestrzeni czasu jak i rodzaj posiadanych przez umiejętności praktycznych mogących być także wykorzystywanymi dla zwiększenia wysokości tych dochodów.

/ por. bliżej w tej kwestii stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w motywach wyroku z dnia 28 lica 2005r , sygn. V CK 31/05 , publ. Monitor Prawniczy z 2005 nr 17 s. 827 /

Fakty ustalone w sprawie są dostateczną podstawą do przyjęcia , że Z. S. (1) dostarczał , jako jedyny żywiciel rodziny środków utrzymania zarówno żonie jak i niepełnosprawnemu synowi . Nie byli się oni w stanie samodzielnie się utrzymać . Syn z racji wieku oraz stanu zdrowia , M. S. (1) dlatego , że od chwili urodzenia pierwszym dzieckiem nie podjęła zatrudnienia , co było wynikiem wspólnego uzgodnienia małżonków o podziale ról w związku . Nie dysponowali i nie dysponują także własnym majątkiem , dochód z którego mógłby takie utrzymanie im zapewnić.

Świadczenie jakie po śmierci Z. S. (1) obydwój otrzymują z tytułu renty rodzinnej nie jest przy tym wystarczające dla zaspokojenia tych potrzeb na tym poziomie jaki zapewniał im ojciec i mąż pracując zawodowo i dorabiając pracami budowlanymi w miejscu zamieszkania w czasie wolnym od zatrudnienia . Dość przypomnieć , że na zaspokojenie kosztów szczególnej diety dla małego powoda konieczna jest suma miesięczna rzędu 500 złotych nie licząc wydatków na odbywane systematycznie wyjazdy do Centrum (...) ustaleń Sądu I instancji w tym zakresie wynika , że wszystkie te potrzeby , chociaż na skromnym poziomie , rodzina S. miała wówczas zaspokojone.

Zatem co do zasady roszczenia o zapłatę świadczeń rentownych , wbrew stanowisku wyrażonemu przez ubezpieczyciela sprawcy wypadku , w ramach omawianego zarzutu , są usprawiedliwione.

Nie sprzeciwia się takiej ocenie okoliczność , że powódka nie podejmowała zatrudnienia , zgodnie bowiem z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego fakt ten nie jest przeszkodą do uzyskania świadczenia rentowego , a w sytuacji gdy wdowa po zobowiązany do alimentacji zajmuje się małym dzieckiem jej uprawnienie do jego pobierania kończy się najwcześniej w chwili gdy dziecko uzyska samodzielność . Wobec stanu zdrowia M. S. (2) będzie to szczególnie trudne.

/ por. bliżej w tej materii , powołane jedynie dla przykładu, zachowujące aktualność orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 1963 , sygn.. II PR 34/63 , publ. OP i KA 1964 nr 7-8 poz. 154 oraz uwagi A. S. w : Odszkodowania za szkodę majątkową s. 103 i n./

Biorąc pod rozwagę ustawowe ramy w których Sąd może określi wysokość świadczeń z tego tytułu uznać należy , [uwzględniając także zakres żądania powodów] , iż przyznanie im przez Sąd I instancji kwot po 400 złotych jest decyzją odpowiadającą prawu.

Nie można uznać za trafny także zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przy wyrokowaniu art. 446 §3 kc w zw z art. 6 kc.

Powołując go pozwana twierdziła , że powodowie nie zdołali w sporze wykazać , że do takiego istotnego pogorszenia ich sytuacji życiowej doszło w skali , która by uprawniała do oceny , że właściwą rekompensatą doznanych w ten sposób przez nich uszczerbków są , jako „wyjściowe „ kwoty po 100 000 złotych Zdaniem apelującego ubezpieczyciela sumy te winny być , w przypadku obydwójga powodów o połowę niższe , co winno się przekładać także na znaczne ograniczenie świadczenia , które z tego tytułu miałyby być powodom rzeczywiście wypłacone.

Jakkolwiek świadczenie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej na skutek śmierci bezpośrednio poszkodowanego należne najbliższym członkom jego rodziny ma charakter odszkodowawczy i służy kompensacie uszczerbku majątkowego po stronie tych , którzy nie mogą liczyć już na pomoc i wsparcie zmarłego w bieżących sprawach życia codziennego to jednak elementy , które składają się na ten uszczerbek nie zawsze są wymierne , wymagając dla jego właściwego określenia rozważenia wszystkich okoliczności istotnych dla jego oznaczenia danej sprawy. Ta niewymierność rodzi i taki skutek , że precyzyjne wykazanie rozmiaru tak identyfikowanej , podlegającej kompensacie szkody za pomocą przewidzianych przez ustawę procesową środków dowodowych będzie niemożliwe.

/ por. bliżej w tej kwestii judykaty Sądu Najwyższego z 4 września 1967 r , sygn. I PR 23/67 , publ. OSP i KA z 1969 nr 1 poz. 5 oraz z dnia 4 czerwca 1998r , sygn. II CKN 852/97 , publ. OSN z 1998 nr 11 poz.6/

Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji prawidłowo określił rozmiar szkody wywołanej śmiercią Z. S. (1) , w sytuacji życiowej obydwojga powodów.

Fakty ustalone w sprawie dają podstawę do przyjęcia , że mąż był dla M. S. (1) w istocie jedynym oparciem. Tylko na niego mogła zawsze liczyć nie tylko w bieżących sprawach życiowych ale także przy planowaniu przeszłych inwestycji . Przede wszystkim natomiast mogła zasadnie spodziewać się wsparcia z jego strony w opiece nad niepełnosprawnym synem .

W sposób zupełnie niespodziewany , w tragicznych okolicznościach to wsparcie utraciła , mogąc liczyć już tylko na siebie w borykaniu się z trudami codzienności w których zaczęła być tylko nieznacznie wyręczana przez pełnoletniego syna P..

Śmierć męża spowodowała , że z tymi trudnościami musiała się powódka zacząć mierzyć w sytuacja traumatycznych przeżyć po jego stracie i wynikających z nich: ograniczenia sił witalnych , stanu zniechęcenia , i apatii , wymagających podjęcia interwencji psychologicznej. Co więcej powódka miała świadomość , iż brak pomocy męża , którego postawa decydowała o spójności rodziny ma charakter nie tymczasowy a trwały , co tym bardziej pogłębiało skalę pogorszenia się jej sytuacji życiowej , pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze śmiercią Z. S. (1).

Te okoliczności faktyczne dostatecznie przekonują , że kwota ostatecznie przyznanego powodce odszkodowania na podstawie art. 446 §3 kc została ustalona przez Sad I instancji prawidłowo.

Podobnie należy ocenić przyznanie tego świadczenia na rzecz M. S. (2) .

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika , że syn był emocjonalnie bardzo związany z ojcem , który każdą wolną chwilę poświęcał dopilnowaniu przestrzegania przez dziecko diety , pomagał jemu i żonie w czasie podróży do Centrum (...) w celu odbycia wizyt kontrolnych. Z utrata ojca wiązała się płaczliwość i nerwowość dziecka , jego pogłębiające się trudności edukacyjne , zwiększony brak samodzielności i nie akceptowanie nieobecności matki w pobliżu.

Do tego dodać trzeba trwałą utratę przez M. S. (2) wzorca osobowościowego ojca , która dla chłopca obecnie ale przede wszystkim w okresie późniejszym , intensywnego rozwoju , będzie miała negatywne znacznie dla ostatecznego ukształtowania jego osobowości, decydującej o jego przyszłym życiu.

Te opisane wyżej konsekwencje usprawiedliwiają uznanie , że także w przypadku małoletniego syna zmarłego doszło do istotnego pogorszenia sytuacji życiowej , która właściwie , wbrew odmiennemu zapatrywaniu autorki apelacji, została zrekompensowana przez świadczenie odszkodowawcze przyznane uprawnionemu przez Sąd Okręgowy

Powołane wyżej argumenty odnoszące się do wykładni norm art. 446 § 2 i 446 §3 kc stanowią wystarczająca podstawę do stwierdzenia , iż stanowisko strony pozwanej jakoby Sąd I instancji dwukrotnie, przez przyznanie świadczeń rentowych oraz odszkodowania z racji istotnego pogorszenia się sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, wyrównał ten sam uszczerbek po stronie powodów nie jest stanowiskiem słusznym.

Z podanych wyżej przyczyn , w uznaniu apelacji za nieuzasadnioną , Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art 385 kpc.

Podstawa rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego była norma art. 98 §1 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikająca z niej , dla rozliczenia ich pomiędzy stronami , zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna z tego tytułu powodom od przeciwniczki procesowej została ustalona na podstawie § 6 pkt 6 w zw z §12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych [...] z dnia 28 września 2002r [jedn. tekst DzU z 2013 poz. 490]